

Anita Magowska

"Kampf ums Da(bei)sein.
Darwin-Diskurse und die polnische
Literatur bis 1900", Daniel
Schümann, Köln Weimar Wien 2015 :
[recenzja]

Acta Medicorum Polonorum 6/1, 109-111

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Daniel Schümann, *Kampf ums Da(bei)sein. Darwin-Diskurse und die polnische Literatur bis 1900*, Bausteine zur Slavischen Philologie und Kulturgeschichte. Neue Folge, begründet von Hans-Bernd Harder (†) und Hans Rothe. Herausgegeben von Daniel Bunčič, Roland Marti, Peter Thiergen, Ludger Udolph und Bodo Zelinsky. Reihe A: Slavistische Forschungen, begründet von Reinhold Olesch (†), Band 81, Böhlau Verlag Köln Weimar Wien 2015, ss. 503, ISBN 978-3-412-22504-9

Problematyka dyskursu o darwinizmie jako czynnika sprawczego zmian w kulturze i nauce od lat budzi zainteresowanie historyków na Zachodzie. Zdaniem Daniela Schümanna, udział Polaków we współczesnych badaniach nad kształtowaniem się zainteresowania hipotezami Charlesa Darwina (1809-1882) przedstawia się skromnie. Istniejącą lukę wypełnił więc sam, pisząc arcyciekawą monografię zatytułowaną „Kampf ums Da(bei)sein. Darwin-Diskurse und die polnische Literatur bis 1900”, co z uwagi na grę słów istniejąca tylko w języku niemieckim trudno jest dokładnie przetłumaczyć. W pewnym stopniu przewrotność tytułu, odwołującego się do głównej tezy darwinizmu i zarazem sytuacji narodu w Polsce porobiorczej, oddaje „Walka o byt – walka o istnienie. Dyskurs o darwinizmie a polska literatura do 1900 roku”. Studium wpisało się w szereg prac analizujących przenikanie darwinizmu do Rosji, Niemczech, Francji, Portugalii, Chorwacji, Rumunii i USA.

Daniel Schümann jest prywatnym docentem na Wydziale Badań Mentalności i Kultury (Fakultät Geistes- und Kulturwissenschaften) Uniwersytetu w Bambergu. Dzięki biegłej znajomości języka polskiego zapoznał się z prawie półtora tysiącem pozycji literaturowych, w których utrwalony został dziewiętnastowieczny dyskurs o darwinizmie. Większość z nich została wydana w języku polskim, a niektóre utwory literackie Bolesława Prusa i Henryka Sienkiewicza zostały przełożone na niemiecki. W tak solidnej podstawie źródłowej zostały zawarte również czasopisma ukazujące się w poszczególnych zaborach w latach 1860-1900, a więc od opublikowania pierwszej wzmianki w języku polskim o teorii Darwina do wyraźnego spadku zainteresowania poglądami Darwina, kiedy jego nazwisko stało się tylko figurą retoryczną. Końcowa cezura nie jest ostra i ma charakter umowny. Autor poświęcił sporo uwagi podstawowym pojęciom występującym w pracy. Na ziemiach polskich miały bowiem inne znaczenie niż w Anglii i Niemczech. Do takich pojęć należał darwinizm, który do Polaków długo docierał w wersji zdeformowanej.

Badanie przenikania hipotezy o pochodzeniu człowieka od małpy do społeczeństwa uważającego kultywowanie wiary katolickiej za szansę ocalenia przed wynarodowieniem przez zaborców zapowiadało się ciekawie. W rozprawie wykazano, że rzeczywiście był to niezwykle proces, ale z innych względów. Wobec powszechnej nieznajomości angielskiego, teoria Darwina docierała z drugiej ręki, zawsze zniekształcona i zmanipulowana. Dyskurs o darwinizmie dotarł na ziemie polskie dzięki krajowym naturalistom i lekarzom publikującym w „Ateneum”

i innych czasopismach, a omawiającym lub przywołującym prace: zwolennika materializmu angielskiego Thomasa Henry'ego Buckle, nauczyciela i przyjaciela Darwina Charlesa Lyell'a, złośliwie nazywanego przez współczesnych buldogiem Darwina Thomasa Huxley, pioniera darwinizmu społecznego Waltera Bagehota, moralistę Gustava Jaegera, autora filozoficznej teorii ewolucji Herberta Spencera, neokantysty Jürgena Bona Meyera oraz entuzjastów ewolucjonizmu Oscara Schmidta i Ernsta Haeckela. Za sprawą wydawnictwa Gebethnera i Wolffa koncepcje Darwina docierały do Polski także z Francji, natomiast – jak zaznaczył Daniel Schümann – transfer idei poprzez bojkotowaną kulturowo Rosję nie miał znaczenia.

Nowe idee naukowe przenikały z Europy Zachodniej głównie do pięciu ośrodków miejskich: Warszawy, Wilna, Poznania, Krakowa i Lwowa, co stanowi pewne uproszczenie. Wprawdzie były to główne ośrodki ruchu wydawniczego w ostatnich dekadach XIX wieku, ale do transferu nowych koncepcji naukowych przyczyniali się także liczni Polacy wracający do ojczyzny po ukończeniu studiów na niemieckich, szwajcarskich, austriackich lub francuskich uniwersytetach, jak na przykład Benedykt Dybowski, promujący ewolucjonizm poprzez swoje artykuły i liczne listy. Ten wątek nie ma jednak w omawianej rozprawie znaczenia, ponieważ autor przyjął, że darwinizm wnikał w świadomość Polaków głównie poprzez publicystykę i literaturę piękną. Wobec presji i ograniczeń narzucanych przez zaborców fikcja literacka stanowiła bardziej realny i skuteczny środek oddziaływania na umysły niż publikacje naukowe. Z tych względów w monografii wiele uwagi poświęcono utworom literackim wydawanym drukiem w dwóch ostatnich dekadach XIX w., kiedy poglądy Darwina przestały wywoływać burzliwe dyskusje i zaczęły inspirować poetów i prozaików. Schümann przeanalizował wybrane prace: Józefa Ignacego Kraszewskiego, Józefa Narzymskiego, Elizy Orzeszkowej, Aleksandra Świętochowskiego, Sygurda Wiśniowskiego, Ignacego Maciejowskiego, Teodora Jeske-Choińskiego, Adama Asnyka, Adolfa Dygasińskiego, Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa i Erazma Majewskiego. Dobór twórców i kolejność omawiania ich dorobku był nieprzypadkowy. Pozwolił na wykazanie, jak w publicystyce zmieniało się podejście do darwinizmu. Po fazie mocowania się idealistów z pozytywistami nastąpił okres dekonstruowania ewolucjonizmu, a w końcu nastął czas rozważania koncepcji ekonomii natury i ich realizacji poprzez kooperatywy rolników. Podobnie dokonywała się biologizacja i darwinizacja powieści i poematów. Przekonanie o prymacie kultury nad naturą z czasem ustępowało miejsca fascynacji witalizmem i przyjmującą estetyczne formy walką o byt. Niektóre z przywoływanych utworów nie odnosiły się bezpośrednio do darwinizmu, lecz do dyskursu na ten temat.

Daniel Schümann okazał się wybitnym znawcą kultury umysłowej Polaków w XIX w., zdolnym do wiele wnikliwych konkluzji. Najważniejszą jest spostrzeżenie, że uprawiana przez Prusy i Rosję polityka germanizacji i rusyfikacji zadecydowała o zaskakującej karierze darwinizmu na ziemiach polskich, który początkowo prowokował ostre spory konserwatystów i pozytywistów, ale z czasem przyjął formę tzw. darwinizmu społecznego i jako program reform społecznych został powszechnie za-

akceptowany. Koncepcje darwinowskie obecne w literaturze przyczyniły się do zachowania polskiej tożsamości narodowej. Zdaniem autora zainteresowanie darwinizmem było oznaką zmiany kulturowej i zapoczątkowało fascynację Polaków kulturą angielską.

Anita Magowska



Prof. dr hab. Marek Sych. Seria: Ze skarbcza wspomnień. Stowarzyszenie Absolwentów Wydziałów Medycznych UJ, Kraków 2015, ss. 28.

Jest to druga pozycja serii „Ze skarbcza wspomnień”, podjętej przez Stowarzyszenie. Pierwsza książeczka została poświęcona Janinie Sokołowskiej-Pituchowej, profesor anatomii Collegium Medicum UJ. Marek Sych (1923-1997) był profesorem i rektorem Akademii Medycznej w Krakowie oraz kierownikiem Katedry Anestezjologii i Intensywnej Terapii CM UJ. Przewodniczył Komisji Nauk Medycznych krakowskiego oddziału PAN, pozostawał prezesem-założycielem Polskiego Towarzystwa Anestezjologii i Intensywnej Terapii, prezesował też Towarzystwu Lekarskiemu Krakowskiemu, które stworzyło coroczną nagrodę imienia prof. Sycha. Szczególnym zamiłowaniem darzył sztukę: jako malarz-pejzażysta, rzeźbiarz w korze drzewnej oraz jako muzyk – grał na skrzypcach i fortepianie, był także członkiem Chóru Akademickiego i dyrygentem.

Broszurę otwiera portretowe zdjęcie M. Sycha, a zamyka zwięzła informacja o jego życiu, działalności i osiągnięciach. Pozostałe teksty pochodzą z lat 1997 i 2003. Pierwszym jest mowa pogrzebowa rektora UJ prof. Aleksandra Koja, drugim – charakterystyka M. Sycha jako prezesa Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego pióra prof. Marii Rybakowej, trzecim – artykuł prof. Zdzisława Gajdy o M. Sychu jako „człowieku uniwersytetu”, czwartym – ciepłe wspomnienia dr Janiny Glazur, podkreślające rolę M. Sycha w rozwoju krakowskiej szkoły anestezjologii i intensywnej terapii, a ostatnim – tekst samego Marka Sycha zadedykowany swemu mistrzowi i przyjacielowi – dr. Stanisławowi Niewiadomskiemu. Autor przypomina początki swej działalności zawodowej w Szpitalu im. G. Narutowicza, I Klinice Chirurgii UJ i Sanatorium Przewietrzalnym w Bystrej. Ten tekst pochodzi z książki „Lekcja anatomii czyli spotkania z chirurgią” (Czytelnik, Warszawa 1992).

Książeczka stanowi bardzo interesującą lekturę dla zainteresowanych dziejami krakowskiej medycyny (i jej prominentów) oraz rozwojem krakowskiej szkoły anestezjologii i intensywnej terapii. Bardzo ciekawej stronie merytorycznej towarzyszy estetyczna, choć skromna, szata edytorska.

Henryk Gaertner – Kraków